

RYSZARD BARCZYK, ZYGMUNT KOWALCZYK

WKŁAD KAROLA MARKSA DO TEORII CYKLU KONIUNKTURALNEGO

I

Karol Marks był w pełni świadomy, że gospodarka kapitalistyczna wykazuje „ekspansje i kontrakcje nagłe w skali produkcji”. Jego zdaniem, zjawiska te występują z bezlitosną konsekwencją tak, jak gdyby w gospodarce działały niezmiennie prawa natury. „Podobnie jak ciała niebieskie, raz wprawione w pewien określony ruch, stale go już powtarzają, tak samo produkcja społeczna, raz wprawiona w ruch, stale przechodzi przez kolejne rozszerzenia i kurczenia. Skutki stają się z kolei przyczynami, a zmienne fazy całego tego procesu, który stale odtwarza swe własne warunki, stają się periodyczne”¹. K. Marks nie stworzył jednak jednolitej teorii cyklu koniunkturalnego; w jego opublikowanym dorobku nie ma bowiem pełnego i systematycznego ujęcia tego zagadnienia. Elementy składające się na całościowy obraz poglądów K. Marksa w zakresie tej problematyki są rozproszone i występują one przede wszystkim w jego 'fundamentalnym dziele „Kapitał”, jak również w jego pracy „Teorie wartości dodatkowej”².

Ogólnym naszym zadaniem jest rekonstrukcja tych hipotez i wątków myślowych w twórczości K. Marksa, które odnoszą się do teoretycznej interpretacji zjawisk kryzysowych i wahań cyklicznych w gospodarce kapitalistycznej. W tym celu przeanalizujemy kolejno potencjalne możliwości wybuchu kryzysu nadprodukcji, wywodzące się z funkcji pieniądza jako środka cyrkulacji oraz środka płatniczego, z obrotu

¹ K. Marks, *Kapitał*, Warszawa 1951, t. I, s. 683 - 684.

² Elementy analizy (cyklicznego ruchu procesu reprodukcji społecznej w gospodarce kapitalistycznej można znaleźć we wcześniejszych pracach Marksa. Już bowiem w *Manifestie Komunistycznym* {1948} mówił on o tym, że w gospodarce kapitalistycznej występują „kryzysy handlowe, które ponawiają się periodycznie, coraz groźniej stawiają pod znakiem zapytania istnienie całego społeczeństwa burżuazyjnego”. (K. Marks, F. Engels, *Manifest Komunistyczny*, Warszawa 1966, s. 71).

Problematykę szeroko (rozumianej koniunktury gospodarczej) poruszał także K. Marks w artykułach publikowanych w różnych numerach gazety *Rheinische Zeitung* (1842 - 1843).

kapitału stałego; rzeczywiste przyczyny kryzysów, wynikające z podstawowej sprzeczności kapitalistycznego sposobu produkcji, takie jak niedostateczna konsumpcja, dysproporcje gospodarcze, spadkowa tendencja stopy zysku; wreszcie sekwencję kształtowania się faz cyklu koniunkturalnego jako wynik sprzecznościowego rozwoju gospodarki kapitalistycznej.

II

Pomimo powtarzających się cyklicznie już od początku XIX wieku kryzysów nadprodukcji³ w ekonomii burżuazyjnej tego okresu dominowała apologetyczna koncepcja, w myśl której w gospodarce kapitalistycznej „nadprodukcja jest niemożliwa, a przynajmniej niemożliwe jest ogólne przepełnienie rynku”⁴. Dogmat ten, którego twórcą był J. S. Mill, rozwinął następnie J. B. Say w postaci „prawa rynków”⁵. W myśl tego prawa każdy dochód otrzymywany ze sprzedaży danych towarów przeznaczony jest w całości na zakup innych towarów. Innymi słowy, w obiegu Towar-Pieniądz-Towar (T-P-T) nie może wystąpić dysproporcja między globalną podażą a popytem efektywnym, gdyż oznaczałaby ona powstrzymanie się części posiadaczy pieniędzy od zakupu towarów, co byłoby sprzeczne z przyjętym, (podstawowym założeniem)⁶.

W ekonomii burżuazyjnej prawo Saya zostało obalone dopiero przez tzw. „rewolucję keynesowską” w latach trzydziestych XX wieku⁷. Znacz-

³ Pierwszy cykliczny kryzys ogólnej «nadprodukcji» wybuchł w Angli w 1825 r. Szerzej na ten temat zob. L. Mendelson, *Teoria i historia kryzysów i cykli ekonomicznych*, Warszawa 1959, t. I. s. 340 - 380.

⁴ K. Marks, *Teorie wartości dodatkowej*, Warszawa 1963, t. II, s. 583.

⁵ J. B. Say, *Traktat o ekonomii politycznej*, Warszawa 1960.

⁶ Z ogólną koncepcją tego sprawa zgadza się D. Ricardo, który twierdził, że: „Nikt nie produkuje bez zamiaru konsumowania lubo sprzedania i nikt nigdy nie sprzedaje bez zamiaru nabycia jakiegoś towaru, który może być natychmiast użytkowany przez nabywcę albo też może przyczynić się do przyszłej produkcji. Ody więc ktoś produkuje, musi stać się albo konsumentem własnych wyrobów, albo nabywcą i konsumentem dóbr wytworzonych przez kogoś innego [...]. Produkty nabywa się zawsze za produkty lub usługi; pieniądz jest jedynie środkiem, za którego pomocą odbywa się wymiana”. D. Ricardo, *Zasady ekonomii politycznej i opodatkowania*, Warszawa 1957, s. 333 - 336.

⁷ Stwierdzenie to nie oznacza, że prawo rynków Saya było w pełni akceptowane w XIX-wiecznej ekonomii burżuazyjnej. Już bowiem w pierwszym dwudziestopięcioleciu tego wieku przedstawiciel ekonomii drotonomieszczańskiej J. Ch. Simonde de Sismondi podważał te tezy, twierdząc, że w gospodarce kapitalistycznej występuje niedostateczna konsumpcja, która jest przyczyną występowania w tej gospodarce wstrząsów gospodarczych. (J. Ch. Simonde de Sismondi, *Nowe zasady ekonomii politycznej, czyli o bogactwie i jego stosunku do ludności*, Warszawa 1955).

nie szybciej dogmat ten obalił K. Marks, tworząc własną koncepcję potencjalnych i rzeczywistych przyczyn kryzysów nadprodukcji oraz formułując teoretyczne hipotezy dotyczące sekwencji kształtowania się faz cyklu koniunkturalnego.

1. Niezbędnym, historycznym warunkiem pojawienia się potencjalnych możliwości wybuchu kryzysu nadprodukcji jest według K. Marksa przekształcenie gospodarki naturalnej w gospodarkę towarowo-pieniężną. Możliwości te występują więc wraz z pojawieniem się pieniądza, pełniącego funkcję środka cyrkulacji i środka płatniczego.

a) Podstawowa formuła cyrkulacji: Towar-Pieniądz-Towar może być przerwana (w czasie i przestrzeni), co oznacza, że po akcie sprzedaży może nie nastąpić akt kupna. Jeżeli jedni sprzedają nie kupując, to inni nie mogą zrealizować swego towaru, a tym samym nie mogą kupić⁸. Występuje wtedy z jednej strony świat pieniądza, z drugiej strony świat towarów. Produktów nie nabywa się za produkty, lecz za pieniądze. Sprzedający nie proponuje swych towarów w zamian za wartości, lecz w zamian za pieniądze.

„Nie ma nic bardziej niedorzecznego — pisze Marks — niż dogmat, że cyrkulacja towarów oznacza nieodzownie równowagę aktów sprzedaży i aktów kupna, ponieważ każda sprzedaż jest kupnem i vice versa. Jeżeli dogmat ten ma być rozumiany w tym sensie, że ilość istotnie dokonanych sprzedaży równa jest ilości zakupów, to jest to płaska tautologia. [...] Nabywca otrzymał towar, sprzedawca — pieniądze, tzn. towar, który zachowuje formę nadającą się do cyrkulacji, niezależnie od tego, czy zjawi się znów na rynku pręcej czy później. Nikt nie może sprzedać, jeżeli ktoś inny nie kupi. Ale nikt nie musi natychmiast kupować dlatego tylko, że sam sprzedał. Cyrkulacja obala czasowe, przestrzenne i indywidualne granice wymiany produktów”⁹.

Proces aktów kupna i sprzedaży występujący w skali masowej nie oznacza zatem, że towary przekształcają się automatycznie, jak twierdził J. B. Say, w pieniądze. Mogą istnieć towary, których nie można zbyć, a więc przekształcić w pieniądze. Oznacza to, że następuje zerwanie procesu produkcji i cyrkulacji. Tak więc funkcja pieniądza jako środka cyrkulacji stwarza potencjalną groźbę pojawienia się kryzysu nadprodukcji, to jest sytuacji nadmiaru towarów w stosunków do popytu efektywnego, reprezentowanego przez masę pieniądza¹⁰.

⁸ Możliwość taka nie występuje w bezpośredniej wymianie towaru na towar bez udziału pieniądza. Akty kupna-sprzedaży są w tym przypadku nieodłączne, każdy bowiem sprzedający jest jednocześnie nabywcą, a suma wartości towarów wystawionych na sprzedaż jest równa zawsze wielkości zgłaszanego popytu efektywnego.

⁹ K. Marks, *Kapitał*, t. I, s. 119-120.

¹⁰ Błąd ekonomistów burżuazyjnych w tym zakresie polega więc nie na tym,

b) Wraz z rozwojem stosunków towarowych pieniądź występuje nie tylko jako środek cyrkulacji, lecz także jako środek płatniczy. W tym przypadku spełnia on tę funkcję w trakcie zaciągania i spłacania kredytów. W rozwijającej się wymianie towarowo-pieniężnej rozszerza się sieć powiązań kredytowych, tworzy się system zależności typu wierzyciel-dłużnik.

Zjawia się kredyt, a wraz z nim pojawia się druga potencjalna możliwość kryzysów nadprodukcji. Przy poważnie rozwiniętej sieci powiązań kredytowych może nastąpić także rozerwanie aktów kupna i sprzedaży. Aby pokryć w terminie swe zobowiązania kredytowe, dłużnik musi w odpowiednim czasie sprzedać swój towar i uzyskać za niego określoną sumę pieniędzy. W przeciwnym razie grozić mu może bankructwo. Gdy z kolei jego wierzyciel nie uzyska w terminie swych należności, nie może on wywiązać się ze swych zobowiązań w stosunku do swoich wierzycieli. Rozszerzenie niewypłacalności prowadzi więc do ograniczenia transakcji kredytowych, a tym samym do zmniejszenia obrotu towarowego i dalszego rozerwania aktów kupna i sprzedaży. Tak więc druga potencjalna możliwość kryzysu nadprodukcji opiera się na pierwszej i stanowi jej (uzupełnienie. „Pierwsza — potencjalna możliwość kryzysu nadprodukcji wynikająca z funkcji pieniądza jako środka cyrkulacji — możliwa jest bez ostatniej, czyli możliwe są kryzysy bez kredytu, bez funkcji pieniądza w charakterze środka płatniczego. Ale druga nie jest możliwa bez pierwszej, tzn. bez oddzielenia się od siebie kupna i sprzedaży. W ostatnim jednak przypadku kryzys następuje nie tylko dlatego, że nie można sprzedać towaru, lecz dlatego, że nie można go sprzedać w określonym czasie”¹¹.

c) Według K. Marksa obrót kapitału stałego stwarza „... podstawę materialną ...” wybuchu kryzysów nadprodukcji. Reprodukacja elementów kapitału stałego odbywa się w sposób nieciągły, gdy tymczasem amortyzacja księgową tegoż kapitału odbywa się w sposób ciągły. Wyraża to sprzeczność między wartością użytkową kapitału trwałego a jego wartością. W skali makroekonomicznej mogą istnieć pewne kompensacje w zastępowaniu nierównych części kapitału stałego, lecz w procesie reprodukcji rozszerzonej proces odnawiania elementów kapitału stałego może podlegać pewnym fluktuacjom, uwarunkowanym zarówno przez względy techniczne i technologiczne jak i przez środowisko handlowe. Odnawianie więc elementów kapitału stałego stwarza potencjalną możliwość wahań gospodarczych, wynikających z nierównego, nieciągłego procesu zastępowania i poszerzania wolumenu kapitału stałego.

że podkreślają oni jedność fazy produkcji i cyrkulacji, lecz na tym, że nie dostrzegają oni względnego charakteru tej jedności, tj. nie dostrzegają oni wewnętrznych sprzeczności, które mogą powodować jej zerwanie, a co oznacza, że kryzys nadprodukcji są możliwe. L. Mendelson, *Teoria i historia kryzysów*, t. I, s. 24-25.

¹¹ K. Marks, *Teorie wartości dodatkowej*, t. II, s. 607 - 608.

Potencjalne możliwości kryzysów nadprodukcji mające swe źródło w istocie wymiany towarowo-pieniężnej nie zależą bezpośrednio od rodzaju stosunków produkcji, w jakich dokonuje się wymiana. Stosunki produkcji decydują natomiast o tym, czy te potencjalne możliwości mogą przerodzić się w rzeczywistość czy też nie.

Potencjalne możliwości kryzysów nadprodukcji nie wyjaśniają zatem nieuchronności kryzysów, ich rzeczywistych przyczyn i prawidłowości.

2. „Ogólną możliwość kryzysów stanowi [...] oddzielenie od siebie w czasie i przestrzeni kupna i sprzedaży. Ale to nie jest nigdy przyczyną kryzysu, jest tylko bowiem najogólniejszą formą kryzysu, a więc samym kryzysem w jego najogólniejszym wyrazie. Nie można jednak powiedzieć, że abstrakcyjna forma kryzysu jest przyczyną kryzysu. Jeżeli zadaje się pytanie, co jest jego przyczyną, to właśnie w tym celu, aby dowiedzieć się, dlaczego abstrakcyjna forma kryzysu, forma jego możliwości, staje się z możliwości rzeczywistością”¹².

Przekształcenie potencjalnych możliwości wybuchu kryzysów w rzeczywiste ich przyczyny wymaga zdaniem K. Marksa „.. całego układu stosunków...”, które rozwijają się dopiero w kapitalistycznym sposobie produkcji i które zawarte są w podstawowej sprzeczności kapitalizmu — w sprzeczności między społecznym charakterem produkcji a prywatnym charakterem przywłaszczania wyników produkcji.

Sprzeczność ta, będąca podstawą i syntezą wszystkich sprzeczności gospodarki i społeczeństwa kapitalistycznego, wyraża konflikt, który istnieje między charakterem sił wytwórczych wielkiej produkcji kapitalistycznej a prywatną formą własności środków produkcji wraz z całością kształtem wynikających z niej stosunków produkcji. Społecznym wyrazem tej sprzeczności jest podział społeczeństwa kapitalistycznego na dwie antagonistyczne klasy: pozbawionych środków produkcji robotników oraz kapitalistów. Bezpośrednim obszarem konfliktu klasowego jest podział wytworzonego dochodu narodowego na płacę robotników i zyski kapitalistów. Ponieważ dochody uzyskiwane przez robotników kształtują się na poziomie wartości siły roboczej, przekształcają się one automatycznie w popyt efektywny na środki konsumpcji, niezbędne dla robotników i ich rodzin. Zyski są natomiast źródłem finansowania procesu produkcji, przy czym ich przekształcenie w popyt na środki produkcji jest uzależnione przede wszystkim od oczekiwanej rentowności przyszłej działalności produkcyjnej.

Wśród różnorodnych form przejawiania się sprzeczności między społecznym charakterem produkcji a kapitalistycznym sposobem przywłaszczania efektów produkcji najistotniejszą rolę w wyjaśnianiu nieuchronności wybuchu kryzysów nadprodukcji, tj. ich rzeczywistych przyczyn, odgrywają:

¹² K. Marks, *Teorie wartości dodatkowej*, t. II, s. 608.

— sprzeczność między produkcją kapitalistyczną a konsumpcją, czyli inaczej sprzeczność między możliwościami wytwórczymi a niską siłą nabywczą ludności;

— anarchia gospodarki kapitalistycznej, prowadząca do dysproporcji w rozwoju poszczególnych gałęzi i działów gospodarczych.

a) W przypadku pierwszej sprzeczności K. Marks twierdził, że: „W ostatecznym rachunku przyczyną wszystkich rzeczywistych kryzysów jest zawsze nędza i ograniczona konsumpcja mas w przeciwieństwie do dążenia produkcji kapitalistycznej, aby tak rozwijać siły produkcyjne, jak gdyby ich jedyną granicę stanowiła absolutna zdolność konsumpcyjna społeczeństwa”¹³, K. Marks uważał dalej, że w gospodarce kapitalistycznej niemożliwy jest kryzys nadprodukcji o charakterze absolutnym. W rzeczywistości ma on jedynie charakter względny. Podkreśla on także, że w porównaniu z potrzebami zgłaszanymi przez ludność „w warunkach produkcji kapitalistycznej ma się w tym znaczeniu nieustannie do czynienia z niewystarczającą produkcją. Granicą produkcji jest zysk kapitalistów, a bynajmniej nie potrzeby producentów”¹⁴.

Powyższe stwierdzenia K. Marksa nie oznaczają, że był on zwolennikiem tezy, że niedostateczna konsumpcja jest główną przyczyną (pojawiania się w gospodarce kapitalistycznej cyklicznych kryzysów nadprodukcji. Podkreślał on jedynie występowanie w kapitalizmie przeciwstawnych tendencji do rozszerzania wielkości produkcji, z jednej strony, i do ograniczania wielkości konsumpcji ludności pracującej, z drugiej strony.

b) Sprzeczność między społecznym Charakterem produkcji a kapitalistycznym sposobem przywłaszczania wyników produkcji występuje także w postaci anarchii produkcji kapitalistycznej.

Rozwój sił wytwórczych prowadzi do ukształtowania się w gospodarce kapitalistycznej skomplikowanych więzi techniczno-bilansowych. Między poszczególnymi gałęziami i działami występuje i rozszerza się niezliczona liczba powiązań kooperacyjnych, których istnienie jest niezbędnym warunkiem niezakłóconego procesu reprodukcji. Anarchia produkcji, czyli rozproszenie najważniejszych decyzji gospodarczych oznacza techniczno-organizacyjną sprzeczność między współwystępowaniem w gospodarce kapitalistycznej wielu istotnych dla jej funkcjonowania związków a ich regulowaniem za pomocą decyzji i działań, podejmowanych na podstawie rozpoznania i kalkulacji indywidualnych, prywatnych podmiotów gospodarczych¹⁵.

Tak rozumiana anarchia produkcji kapitalistycznej prowadzi do dysproporcji w dynamice wzrostu różnych gałęzi i działów gospodarczych.

K. Marks badając proces reprodukcji społecznej wykazał, że kryzysy

¹³ K. Marks, *Kapitał*, t. III, cz. 2, s. 32.

¹⁴ K. Marks, *Teorie wartości dodatkowej*, t. II, s. 623.

¹⁵ *Koniunktura gospodarcza* (red. Z. Kowalczyk), Warszawa 1982, s. 138.

nadprodukcji mogą być także objawem braku (proporcjonalności w procesie reprodukcji rozszerzonej kapitału społecznego¹⁶. Udowodnił, że aby proces reprodukcji przebiegał w warunkach równowagi, musi być zachowana odpowiednia proporcja między wartością produkcji działu pierwszego, wytwarzającego środki produkcji (P_1) a wartością produkcji działu drugiego, wytwarzającego dobra konsumpcyjne (P_2).

Jeżeli stosunek $\frac{P_1}{P_2}$ kształtuje się poniżej wartości równowagi λ ,

to występuje zjawisko niedostatecznej kapitalizacji. Równowaga gospodarcza może być wtedy osiągnięta poprzez szybszy przyrost produkcji środków produkcji (P_1) w stosunku do przyrostu produkcji dóbr konsumpcyjnych (P_2). Okres ten jest fazą ekspansji inflacyjnej.

Jeżeli stosunek $\frac{P_1}{P_2}$ jest wyższy aniżeli wartość równowagi λ , to

w gospodarce występuje zjawisko nadmiernej kapitalizacji i równowaga gospodarcza w systemie kapitalistycznym może być osiągnięta jedynie poprzez redukcję dynamiki przyrostu produkcji działu wytwarzającego środki produkcji (P_1), a nie poprzez przyspieszenie dynamiki wzrostu produkcji działu wytwarzającego dobra konsumpcyjne. Okres ten jest fazą depresji deflacyjnej.

Usuwanie dysproporcji między działem pierwszym (P_1) a działem drugim (P_2) odbywa się zawsze ex post, a nie ex ante, co powoduje, że tylko kryzysy są środkiem doprowadzającym do przywrócenia równowagi między działami.

c) Według K. Marksa spadkowa tendencja stopy zysku stanowi jeden z czynników, w którym przejawiają się i jednocześnie zaostrzają się sprzeczności kapitalizmu. Tym samym jest to jeden z czynników, który determinuje kryzysy nadprodukcji. Związek ten określa on następująco: „Ten spadek (stopy zysku) przyczynia się do powstania nadprodukcji, spekulacji, kryzysów, zbędnego kapitału obok zbędnej ludności”¹⁷. „Granice kapitalistycznego sposobu produkcji przejawiają się [..] w tym, że spadek stopy zysku wywołany przez rozwój produkcyjnej siły pracy stanowi prawo, które w określonym punkcie jak najbardziej wrogo przeciwstawia się temuż rozwojowi produkcyjnej siły pracy i dlatego musi być ustawicznie przewyciężane przez kryzysy”¹⁸.

To co kapitaliści tracą ze względu na spadkową stopę zysku, chcą oni odzyskać poprzez poszerzenie funkcjonującego kapitału, tak więc

¹⁶ K. Marks nie analizował szczegółowo „konkurencji kapitałów”, występujących w różnych działach gospodarki kapitalistycznej, dlatego też dość pobieżnie traktował on dysproporcjonalność jako przyczynę kryzysów nadprodukcji w kapitalizmie. P. M. Sweezy, *Teoria rozwoju kapitalizmu. Zasady marksowskiej ekonomii politycznej*, Warszawa 1965, s. 246.

¹⁷ X. Marte, *Kapitał*, t. III, cz. 1, s. 259.

¹⁸ Ibidem, s. 277.

„spadek stopy zysku i przyspieszona akumulacja stanowią jedynie różne wyrazy tego samego procesu”¹⁹.

Szybszy wzrost funkcjonującego kapitału stałego (c) w porównaniu z przyrostem kapitału zmiennego (v), to jest kapitału wytwarzającego wartość dodatkową, powoduje spadek stopy wartości dodatkowej $\left(\frac{m}{v}\right)$, co przyczynia się do dalszego spadku stopy zysku.

Stopa zysku w tym przypadku nie obniża się zatem z powodu wzrostu płac, wywołanego rosnącym kosztem produkcji środków utrzymania robotników, lecz jest to efekt samego procesu wzrostu produkcji kapitalistycznej.

Szybki wzrost akumulacji oznacza w praktyce pojawienie się na rynku zbyt wielkiej ilości towarów. Oczywiście nadprodukcja masy towarowej, jak już to zostało przedstawione wcześniej, ma charakter względ-

Spadek stopy zysku, który powoduje pojawienie się kryzysu nadprodukcji, może być wywołany nie tylko przez wzrost wielkości funkcjonującego kapitału stałego, ale także wskutek wzrostu płac roboczych. Szybki przyrost masy akumulacji prowadzi bowiem do wyczerpywania się rezerwowej armii pracy i do powstawania warunków, w których siła robocza jest w coraz pełniejszym stopniu wykorzystywana. W tym przypadku „nastąpiłby też silny i nagły spadek ogólnej stopy zysku, tym razem jednak wskutek zmiany składu kapitału wywołany nie przez rozwój siły produkcyjnej, lecz poprzez wzrost pieniężnej wartości kapitału zmiennego (wskutek podniesienia płac) i odpowiadające temu wzrostowi zmniejszenie się pracy dodatkowej w stosunku do pracy niezbędnej”²⁰.

III

Powyższe rozważania dotyczące potencjalnych i rzeczywistych przyczyn wybuchu kryzysów nadprodukcji wskazują na materialne i społeczne uwarunkowania ich pojawiania się. K. Marks w swych pracach starał się wykazać, że zasadnicze źródła cyklicznie powtarzających się kryzysów nadprodukcji tkwią w istocie kapitalistycznego sposobu produkcji i wynikają z obiektywnego prawa akumulacji kapitalistycznej.

1. K. Marks twierdził, że okresowo pojawiające się kryzysy nadprodukcji są wyrazem sprzeczności między procesem produkcji a procesem cyrkulacji. Proces produkcji występuje w ramach poszczególnych, pojedynczych przedsiębiorstw kapitalistycznych, w warunkach maksymalnej eksploatacji robotnika, przy maksymalnym zawłaszczaniu wartości dodatkowej. Realizacja podstawowego celu gospodarki kapitalistycz-

¹⁹ Ibidem, s. 259

²⁰ Ibidem, s. 270.

nej, tj. osiąganie zysku, odbywa się w sposób egoistyczny, bez zwracania uwagi na dalsze reperkusje procesu produkcji. Tymczasem proces cyrkulacji kapitału jest uwarunkowany proporcjami między gałęziami oraz zdolnością konsumpcyjną społeczeństwa. Pojedynczy kapitalista produkujący towary dla osiągnięcia zysku nie uwzględnia w ogóle albo też nie uwzględnia w dostatecznym stopniu ograniczeń wynikających z materialnych i społecznych warunków procesów reprodukcji rozszerzonej. Egoistyczne interesy kapitalisty zmuszają go do jak największego powiększenia akumulacji, która jest ograniczana w procesie cyrkulacji kapitału, a przede wszystkim w procesie realizacji towarów²¹. Nadmierna produkcja towarów osiągnięta w procesie produkcji nie znajduje zbytu wskutek sprzeczności występujących w procesie cyrkulacji.

2. W ujęciu K. Marksa sprzeczność między procesem produkcji a procesem cyrkulacji jest podporządkowana sprzeczności między procesem pracy a specyficznym kapitalistycznym procesem wytwarzania wartości. Proces pracy prowadzi nieustannie do rozwoju sił wytwórczych, do poszerzania przede wszystkim aparatu wytwórczego.

Dokonujące się procesy akumulacji, tj. masowe odnawianie i powiększanie trwałej i obrotowej części kapitału stałego oraz kapitału zmiennego, prowadzą — zdaniem K. Marksa — nieuchronnie do konfliktu między tendencją do nieograniczonego rozwoju sił wytwórczych a położeniem klasy robotniczej, które ogranicza konsumpcję. W zaostrzeniu tego konfliktu dominujące znaczenie odgrywa akumulacja kapitału trwałego, przy czym za przyczynę kryzysów nadprodukcji nie można w żadnym razie przyjmować materialno-technicznych właściwości reprodukcji tego kapitału. Właściwości te nie tłumaczą bowiem, jak działa mechanizm prawa kryzysów ani nie wyjaśniają one przyczyn zmienności faz cyklu koniunkturalnego. Cechy te przyczyniają się jednak do tego, że w reprodukcji kapitału trwałego szczególnie zaostrzają się sprzeczności akumulacji kapitalistycznej. Dlatego też reprodukcja kapitału trwałego w gospodarce kapitalistycznej stanowi materialne podłoże kryzysów nadprodukcji²².

W procesie odnawiania i powiększania kapitału trwałego w gospodarce kapitalistycznej tkwi także rozwiązanie jednego z centralnych zagadnień teorii kryzysów: dlaczego kryzysy nadprodukcji mają charakter periodyczny, tzn. dlaczego powtarzają się regularnie we względnie określonych terminach. K. Marks formułuje w tym zakresie następujące pra-

²¹ W dojrzewaniu przesłanek wybuchu kryzysów istotną rolę odgrywają także, obok ilościowego wzrostu produkcji, jakościowe zmiany w procesie produkcji. Akumulacja kapitału łączy się bowiem z postępem techniki, z podniesieniem wydajności pracy, ze wzrostem organicznego składu kapitału. L. Mendelson. *Teoria i historia kryzysów*, t. I, s. 72.

²² Ibidem, s. 83.

wo: „życie przemysłu i kapitału przemysłowego w każdej poszczególnej dziedzinie lokaty rozwija się w proces wieloletni [...]. Jeżeli z jednej strony rozwój kapitału trwałego życie to przedłuża, to z drugiej strony skracają je nieustanne przewroty, którym ulegają środki produkcji, przewroty przybierające również nieustannie na sile wraz z rozwojem kapitalistycznego sposobu produkcji. Oznacza to więc zmianę środków produkcji oraz nieodzowność ciągłego ich zastępowania, wskutek zużycia moralnego znacznie wyprzedzającego zużycie fizyczne [...] ów kilkuletni cykl powiązanych ze sobą obrotów, [...] stwarza materialną podstawę periodycznych kryzysów; w tych okresach życie gospodarcze przechodzi przez kolejne fazy depresji i względnego ożywienia, nadmiernego rozkwitu, kryzysu”²³.

3. Formą działania prawa kryzysów w gospodarce kapitalistycznej jest cykliczność produkcji kapitalistycznej. K. Marks wylicza następujące fazy cyklu gospodarczego: „Życie przemysłu przekształca się w szeregu kolejnych okresów średniego ożywienia, pomyślności, nadprodukcji, kryzysu i zastoju”²⁴. Przyjmując, że nadprodukcja stanowi zasadniczą treść kryzysu, mamy tutaj do czynienia z podziałem cyklu na cztery fazy: kryzys, depresja, ożywienie, rozkwit.

Kryzysy gospodarcze w ujęciu K. Marksa są wynikiem sprzeczności tkwiących w kapitalistycznym sposobie produkcji, dlatego są one „nie tylko podstawową, lecz też kształtującą fazą cyklu kapitalistycznego”²⁵. Kryzysy gospodarcze są jednocześnie formą rozładowania piętrzących się sprzeczności gospodarki kapitalistycznej, a przede wszystkim sprzeczności między nadmierną produkcją wartości a popytem efektywnym ludności i przedsiębiorstw. Nie likwidują one jednakże sprzeczności kapitalistycznego sposobu produkcji, a jedynie doprowadzają do czasowej równowagi gospodarczej i do częściowego łagodzenia konfliktów. Kryzysy nadprodukcji kładąc kres fazy ożywienia i rozkwitu w gospodarce kapitalistycznej, rozpoczynają nowy cykl gospodarczy, przy czym jego mechanizm oraz sekwencję kolejnych jego faz można wyjaśnić tylko wtedy,

²³ K. Marks, *Kapitał*, t. II, s. 190.

²⁴ K. Marks, *Kapitał*, t. I, s. 489.

²⁵ L. Mendelson, *Teoria i historia kryzysów*, t. I, s. 63. Taka interpretacja istoty kryzysów gospodarczych i ich znaczenia w przebiegu cyklu koniunkturalnego w gospodarce kapitalistycznej wynika z tego, że K. Marks w swych pracach starał się wyjaśnić ogólną logikę rozwoju kapitalizmu, który polega na dialektycznych procesach powstawania i zanikania sprzeczności w siłach wytwórczych i w stosunkach produkcji. Dla tych celów niezbędna była szczegółowa analiza kryzysu gospodarczego, który był formą przejawiania się tych sprzeczności. Konieczność analizy wahań koniunkturalnych poprzez pryzmat fazy kryzysowej wynikała nie tylko z przesłanek o charakterze teoretycznym i metodologicznym, ale także opierała się ona na pewnych badaniach historycznych. (*Koniunktura gospodarcza*, s. 138-139).

gdy rozpatruje się skutki jednego kryzysu jako przesłanki wybuchu kryzysu następnego²⁶. Tak więc zmiana faz cyklu koniunkturalnego następuje samorzutnie i jest ona wynikiem działania wewnętrznych sił kapitalizmu.

Przesłanki wybuchu kryzysu nadprodukcji dojrzewają już w okresie rozkwitu gospodarczego. Występują one w tym okresie w postaci omawianej już wcześniej sprzeczności między produkcją a konsumpcją, w wyniku której rodzi się nadprodukcja.

W okresie rozkwitu gospodarczego istotną rolę w dojrzewaniu przesłanek wybuchu kryzysu odgrywają także pewne jakościowe zmiany zachodzące w procesie produkcji i cyrkulacji. Szczególną rolę odgrywa tutaj rozbieżność między dynamiką wartości a dynamiką cen rynkowych. Wzrost cen i oderwanie ich od kosztu (tj. od cen produkcji) pociąga za sobą spadek popytu zarówno na środki produkcji jak i na dobra konsumpcyjne, co w warunkach szybkiego wzrostu podaży globalnej pogłębia już dysproporcję podażową, występującą na rynku.

Tak więc w okresie rozkwitu następuje wzrost stopy zysku, pomimo tego że w gospodarce tej nadprodukcja już istnieje, lecz pozostaje w stanie utajonym. Stanowi to zachętę do dalszego zwiększania nakładów kapitałowych na inwestycje oraz do dalszego zwiększania wielkości produkcji.

Aby nadprodukcja mogła się ujawnić w formie kryzysów, musi ona pozostawać w postaci utajonej, dopóki jej stopniowe, ilościowe narastanie nie osiągnie granicy, kiedy proces reprodukcji w dotychczasowej skali nie może być kontynuowany. K. Marks pisze o tych procesach w następujący sposób: „Dopóki produkty udaje się sprzedać, dopóty z punktu widzenia producenta kapitalistycznego wszystko odbywa się normalnie. [...] W ten sposób [...] cały proces reprodukcji może znajdować się w kwitującym stanie, a mimo to wielka część towarów może przechodzić do konsumpcji tylko pozornie, podczas gdy w rzeczywistości zalega nie sprzedana w ręku odsprzedawców, a więc faktycznie znajduje się wciąż na rynku. Towary napływają jednak fala za falą i wreszcie okazuje się, że poprzednią falę konsumpcja wchłonęła jedynie pozornie. Kapitały towarowe spierają się ze sobą o miejsce na rynku. Ci, którzy przyszli później, sprzedają poniżej ceny, aby tylko sprzedać. Poprzednie fale towarów jeszcze nie zostały upłynnione, a już nadchodzą terminy płatności za nie. Ich posiadacze muszą ogłosić niewypłacalność lub też sprzedawać po każdej cenie, aby podołać płatnościom. Sprzedaż taka nie ma nic wspólnego z rzeczywistym stanem popytu. Związana jest jedynie z popytem na płatności, z absolutną koniecznością przekształcenia towaru w pieniądź. Wtedy wybucha kryzys”²⁷.

²⁶ Ibidem, s. 63.

²⁷ K. Marks, *Kapitał*, t. II, s. 7

;W okresie fazy kryzysowej występuje gwałtowny wzrost bezrobocia, zmniejszenie się dochodów ludności wskutek redukcji zatrudnienia oraz obniżek stawek płacy roboczej i podniesienia stopy wyzysku. Powoduje to dalsze zmniejszenie się konsumpcji najszerszych mas, co stanowi kolejny impuls do ograniczenia produkcji i do dalszego wzrostu bezrobocia.

Trudności w dziedzinie zbytu i powiększanie się zapasów towarów wywołują spadek cen, który powoduje spadek stopy zysku oraz deprecjację posiadanych zapasów elementów kapitału trwałego i obrotowego. W konsekwencji zmniejsza się także akumulacja, gdyż osłabieniu ulegają bodźce do akumulowania.

W wyniku wybuchu kryzysu w gospodarce kapitalistycznej występują jednakże procesy, które łagodzą narastające sprzeczności:

— w okresie kryzysu następuje bowiem zmniejszenie funkcjonującego kapitału poprzez jego unieruchomienie, a nawet zniszczenie. Ograniczona jest tym samym wielkość podaży globalnej, wytworzona w analizowanej gospodarce. Następuje także stopniowe zmniejszanie zapasów, które powstały w końcowym okresie rozkwitu. Globalna podaż towarów występujących na rynku jest dopasowana tym samym do wielkości zgłaszanego popytu efektywnego;

— pojawienie się masowego bezrobocia w okresie kryzysu pozwala kapitalistom także znacznie obniżyć płace robocze, nawet poniżej przeciętnego poziomu. „...operacja taka ma dla kapitału zupełnie taki sam skutek, jak gdyby przy przeciętnej płacy roboczej nastąpiło powiększenie względnej lub bezwzględnej wartości dodatkowej. [...] spadek cen i walka konkurencyjna stałyby się dla każdego kapitalisty bodźcem do podniesienia indywidualnej wartości całego jego produktu ponad przeciętną wartość tego produktu poprzez zastosowanie nowych maszyn, nowych ulepszonych metod pracy, nowych kombinacji”²⁸.

Procesy te, występujące w gospodarce kapitalistycznej w okresie kryzysu, powodują wzrost zrealizowanej stopy zysku, a tym samym ponownie rozpoczyna się proces akumulacji, który oznacza wyjście gospodarki z fazy kryzysu i jej wkroczenie w fazę zastoju. K. Marks w następujący sposób charakteryzuje ten okres: „w owej fazie cyklu [. ..] kapitał pożyczkowy leży beczynnienie [. ..] proces produkcji jest ograniczany [. ..] ceny towarów znajdują się na najniższym poziomie [. ..] duch przedsiębiorczości jest sparaliżowany ![. ..] stopa procentowa jest niska, [...] zmniejsza się popyt na kapitał pieniężny, który można wypożyczać — i dlatego ilość tego kapitału jest stosunkowo znaczna”²⁹.

²⁸ K. Marks, *Kapitał*, t. III, cz. 1, s. 273 - 274.

²⁹ K. Marks, *Kapitał*, t. III, cz. 2, s. 33-34. Ostatnie stwierdzenia cytowanego fragmentu wskazują na rolę kapitału pożyczkowego i kredytu w procesie przebiegu kryzysu nadprodukcji. Nie oznacza to bynajmniej, że K. Marks był zwolennikiem kredytowo-pięniężnych teorii kryzysów. „Powierzchnowość ekonomii poli-

Fazy ożywienia gospodarczego oraz rozkwitu należą do tego samego okresu, w którym gospodarka kapitalistyczna wykazuje korzystne zmiany. Następuje bowiem wzrost efektywnego popytu na środki produkcji jak i na dobra konsumpcyjne. Zwiększa się znacznie wielkość akumulacji oraz wielkość globalnej podaży występującej na rynku. K. Marks pisze o tym okresie w sposób następujący: „Ponieważ z rynku pobiera się wciąż elementy kapitału produkcyjnego i w zamian za nie rzuca się na rynek jedynie ekwiwalent pieniężny, więc wzmagają się popyt ze strony osób płacących gotówką, które same jednak nie dostarczają żadnych elementów podaży. Stąd wzrost cen, zarówno środków utrzymania, jak i materiałów produkcji, [...] w gałęziach przemysłu, w których można szybko zwiększyć produkcję [...] wzrost cen powoduje gwałtowne rozszerzenie produkcji. [...] Podobne następstwa wywołuje to na rynku pracy; nowe gałęzie produkcji przyciągają wielkie masy utajonego względnego nadmiaru ludności, a nawet zatrudnionych już robotników. [...] Wówczas wchłonięta zostaje część rezerwowej armii robotników, której nacisk utrzymywał płace na niższym poziomie. Następuje ogólny wzrost płac, nawet w tych działach rynku pracy, w których i dotychczas poziom zatrudnienia był wysoki”³⁰.

W okresie rozkwitu danego cyklu gospodarczego poziom produkcji przemysłowej jest wyższy w porównaniu z najwyższym poziomem, który został osiągnięty w poprzednim cyklu. K. Marks formułuje tę tezę następująco: „maksimum ostatniego okresu pomyślniej koniunktury przed kryzysem występuje znów za każdym razem jako minimum najbliższego okresu pomyślniej koniunktury, aby potem podnieść się do nowego, a więc wyższego maksimum”³¹.

W fazie rozkwitu w gospodarce kapitalistycznej pojawiają się, omawiane już powyżej, przesłanki, które doprowadzają do wybuchu kolejnego kryzysu nadprodukcji. Rozpoczyna się tym samym kolejny cykl koniunkturalny.

tycznej w tym się między innymi ujawnia, że rozszerzenie i kurczenie kredytu, będące tylko symptomami kolejnych faz cyklu przemysłowego, uważa za ich przyczynę”. (K. Marks, *Kapitał*, t. I, s. 683). Rola kredytu w cyklu koniunkturalnym — zdaniem K. Marksa — sprowadza się do tego, że działa on jako ważny czynnik zwiększania nadprodukcji, a tym samym jest on czynnikiem zaostrażającym sprzeczności występujące w fazie kryzysowej. K. Marks pisze, że „przy nowoczesnym systemie kredytowym kapitał kupiecki rozporządza znaczną częścią globalnego pieniężnego kapitału społeczeństwa, może więc powtarzać zakupy, zanim ostatecznie sprzedał to, co już zakupił [...], stwarza się tu jeszcze fikcyjny popyt”. (K. Marks, *Kapitał*, t. III, cz. 1, s. 327 - 328). „Toteż system kredytowy przyspiesza materialny rozwój sił wytwórczych i powstawanie rynku światowego [...] równocześnie [...] przyspiesza [...] kryzysy i tym samym wzmagają elementy rozkładu starego sposobu produkcji”. (Ibidem, s. 484).

³⁰ K. Marks, *Kapitał*, t. II, s. 329 - 330.

³¹ K. Marks, *Kapitał*, t. III, cz. 2, s. 51.

IV

Główna teza K. Marksa o tym, że w gospodarce kapitalistycznej występują kryzysy nadprodukcji, a cykliczność reprodukcji kapitalistycznej jest formą działania prawa kryzysów, stanowiła w XIX-wiecznej historii myśli ekonomicznej istotny przełom myślowy, gdyż obaliła cna dominujący w tym czasie dogmat J. B. Saya o zrównoważonym procesie rozwoju gospodarki kapitalistycznej. Teza ta nie jest przez nikogo negowana także i we współczesnej, burżuazyjnej teorii ekonomii.

Analizy K. Marksa dotyczące zjawisk kryzysowych oraz mechanizmu cyklu koniunkturalnego, występującego w gospodarce kapitalistycznej, są rozważaniami wysoce teoretycznymi. Można w nich znaleźć wszystkie aspekty zjawisk cyklicznych, które występują na wyższym poziomie abstrakcji. Tym samym można stwierdzić, że K. Marks stworzył ogólne hipotezy dotyczące tych procesów, wytyczając właściwy kierunek badań w wyjaśnieniu istoty procesów reprodukcji w gospodarce kapitalistycznej.

Przyjmując jako kryterium klasyfikacji teorii cyklu koniunkturalnego kryterium „wiodącego ogniwa”, rozważania K. Marksa, dotyczące przyczyn kryzysów nadprodukcji oraz wahań cyklicznych w gospodarce kapitalistycznej, można sklasyfikować jako koncepcję endogeniczną. Główna przyczyna periodycznie pojawiających się kryzysów nadprodukcji, a tym samym główna przyczyna wahań cyklicznych według K. Marksa tkwi bowiem w istocie kapitalistycznego sposobu produkcji i wywodzi się z podstawowej sprzeczności gospodarki kapitalistycznej: sprzeczności między społecznym charakterem produkcji a prywatnym charakterem zawłaszczania wyników produkcji. Konflikt ten implikuje występowanie czynników, wśród których dominujące znaczenie odgrywa niedostateczna konsumpcja ludności, brak podstawowych proporcji gospodarczych oraz spadkowa tendencja stopy zysku.

K. Marks z całym naciskiem odrzucał interpretację cyklu jako zjawiska pochodzącego wyłącznie ze sfery pieniężnej. Bardzo mocno podkreślał on w swych rozważaniach społeczne czynniki i aspekty gospodarowania. Zagadnienia wahań koniunkturalnych analizował K. Marks w bardzo szerokiej perspektywie poznawczej jako rezultat działania podstawowych praw formacji kapitalistycznej. Cykl koniunkturalny interpretował on jako szczególnego rodzaju mechanizm wzrostu, który jednocześnie odtwarza swe własne warunki działania.

W swej koncepcji kryzysów nadprodukcji i mechanizmu cyklu koniunkturalnego K. Marks twierdził, że materialnym podłożem zjawisk cyklicznych są procesy odnawiania i powiększania trwałej i obrotowej części kapitału stałego. Tym samym można stwierdzić, że K. Marks był twórcą i zwolennikiem tezy, że kluczem do wyjaśnienia mechanizmu cyklu koniunkturalnego są zmiany inwestycji.

Powyższe uwagi nie są oczywiście jednoznaczne z tym, że K. Marks zbudował pełną i systematyczną teorię cyklu koniunkturalnego. Jego rozważania, dotyczące tych zagadnień są niedokończone, a tym samym są one w wysokim stopniu nieusystematyzowane. Wśród problemów, które nie zostały rozwiązane przez K. Marksa w zakresie teorii cyklu koniunkturalnego, najważniejsze są następujące:

— Brak spójności logicznej między, znajdującą się na wysokim poziomie abstrakcji naukowej, analizą potencjalnych i rzeczywistych przyczyn kryzysów nadprodukcji i cykli koniunkturalnych a rozważaniami dotyczącymi sekwencji kształtowania się faz cyklu koniunkturalnego. Tym samym abstrakcyjne rozważania bezpośrednio łączą się i splatają z analizami na poziomie faktycznym, gdyż proces konkretyzacji teoretycznych hipotez, które dotyczyły analizowanych zależności, jest przeprowadzony jedynie fragmentarycznie. W pracach K. Marksa nie ma także prób jakościowej czy ilościowej weryfikacji podstawowych tez, formułujących prawidłowości cyklicznego procesu reprodukcji kapitalistycznej.

— K. Marks tworząc własną koncepcję cyklu koniunkturalnego, szczególną uwagę zwracał na zagadnienia fazy kryzysowej twierdząc, że jest ona konstytutywną fazą cyklu. Szczegółowo wyjaśnił on przy tym przesłanki i mechanizm pojawiania się kryzysu nadprodukcji oraz problem wychodzenia gospodarki kapitalistycznej z okresu depresji pokryzysowej. Stosunkowo mało uwagi poświęcał on okresom ożywienia i rozkwitu gospodarczego, traktując je jako bariery oddzielające jeden kryzys od drugiego.

— K. Marks nie zajmował się także bezpośrednio cechami morfologicznymi cyklu koniunkturalnego. Nie zaproponował on w swych rozważaniach żadnych ilościowych czy jakościowych kryteriów i metod, służących do wyodrębnienia i analiz poszczególnych faz cyklu koniunkturalnego. Nie przeprowadził on także analizy wahań cyklicznych wokół linii trendu produkcji społecznej.

CONTRIBUTION OF KARL MARX TO THE THEORY OF BUSINESS CYCLES

Summary

A reconstruction of Marxian hypotheses and thoughts pertaining to theoretical interpretation of crisis phenomena and cyclical fluctuations in capitalist economy is a main research task of this study. The following were analysed for that purpose: potentials of a crisis of overproduction, actual reasons of crises resulting from the basic contradictions of capitalist mode of production, and a sequence of forming business cycle phases as a result of contradictory development of capitalist economy.

The main thesis of Marx that a capitalist economy suffers from overproduction crises and a cyclicity of a capitalist reproduction is an effect of the law of crises became a milestone in the 19 c. history of economic thought.

The Marxian analysis of crisis phenomena and mechanism of business cycle is carried out on a high level of abstraction, it can be therefore stated that Marx was a creator of general hypotheses on these processes only.

Reflections of K. Marx on reasons of the overproduction crisis and the cyclical fluctuations can be classified as the endogenous concept. The main reason of periodical crises of overproduction lies, according to Marx, in the essence of capitalist mode of production.

Changes in the investment process are the key to explain a mechanism of business cycle as it stated by Marx in his concept overproduction crises and business cycle.

Yet, the work of K. Marx in the scope of business cycles in capitalist economy can not be considered as a complete and systematic theory of business cycle. On creating his concept of business cycle, Marx paid a particular attention to crisis phase maintaining that it is the essential phase for the whole cycle. A little attention was only paid to periods of revival and prosperity. Marx did not study morphological features of the cycle. Nor proposed he any qualitative or quantitative criteria or methods to separate and analyse respective phases of the business cycle.